



**I. NIEBIESKI W WYBRANYCH OBSZARACH
KULTURY PRZEŁOMU XIX I XX WIEKU**



1. Od *bleu de roi* po *bleu électrique*

Korespondencje ze świata mody

*Nadal można marzyć w kapeluszu niebieskim,
ale nigdy płakać w różowym*¹⁰⁴.

Wiek XIX był w modzie kobiecej czasem rewolucyjnych zmian wymuszanych przez wydarzenia polityczne, przełomy społeczne i ideologiczne¹⁰⁵. Zmieniały się także sympatie kolorystyczne, choć niebieski pozostawał

104 L. C. [Lucyna Ćwierczakiewiczowa], *Przegląd mód*, „Bluszcz” (Dodatek) 1892, nr 1, s. 1. Autorka podaje, że jest to zdanie wypowiedziane przez „sławną autorkę francuską Récamier”, co można uznać za jeden z licznych lapsusów Ćwierczakiewiczowej. Sentencja została przywołana w *Historii mody* pióra A. Challamela bez wskazania nazwiska jej twórcy, A. Challamel, *Histoire de la mode en France. La Toilette des femmes depuis l'époque gallo-romaine jusqu'à nos jours*, Paris 1875, s. 3: „Il est encore permis de rêver avec un chapeau bleu de ciel, mais il est défendu de pleurer avec un chapeau rose”. Juliette (właśc. Jeanne) Récamier nie wślawiła się jako pisarka. Jej wspomnienia oraz listy zostały wydane pośmiertnie przez siostrzenicę a zarazem przybraną córkę (A. Cyvoct, po mężu Lenormant), zob. Mme Lenormant, *Souvenirs et correspondance tirés des papiers de Mme Récamier*, Paris 1859. Ani dwa tomy wspomnień, ani opracowania poświęcone Mme Récamier (zob. np. A. Rondelet, *Madame Récamier*, Paris 1851) nie zawierają przypisywanego jej przez Ćwierczakiewiczową zdania.

105 W rozdziale uwzględniono jedynie modę kobiecą. Na przełomie stuleci kolor niebieski był obecny także w modzie męskiej, jednak ten kontekst jego występowania w prasie dla pań pojawiał się stosunkowo rzadko. Moda XIX wieku stała się tematem wielu książek kostiumologów, historyków i historyków sztuki. Do najnowszych opracowań należą m.in. (chronologicznie): A. Sieradzka, *Peleryna, tren i konfederatka. O modzie i sztuce polskiego modernizmu*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1991; A. Sieradzka, *Żony modne*; B. Sowina, M. Możdżyńska-Nawotka, *Ubiory kobiece 1840–1939. Women's Fashions*, Wrocław 1999; B. Biedrońska-Słotowa, J. Kowalska, *Za modą przez wieki. Ubiory z kolekcji Muzeum Narodowego w Krakowie. Following Fashion Through the Age: Garments from the Collections of the National Museum in Cracow*, Kraków 2003; M. Możdżyńska-Nawotka, *O modach i strojach*, Wrocław 2003; A. Sieradzka, *Nie tylko peleryna. Moda okresu Młodej Polski w życiu i sztuce*, Warszawa 2003; F. Boucher, *Historia mody. Dzieje ubiorów od czasów prehistorycznych do końca XX wieku*, wyd. uzupełnione przez Y. Deslandes, przeł. P. Wrzosek, konsultacja naukowa wyd. pol. A. Sieradzka, Warszawa 2006; A. Sieradzka, *Tysiąc lat ubiorów w Polsce*, Warszawa 2007; J. Dobkowska, J. Wasilewska, *W cieniu koronkowej parasolki. O modzie i obyczajach w XIX wieku*,

w nich zawsze. Tę jasną — błękitną i liliową — jednoznacznie kojarzono z niewinnością i chętnie widziano u dzieci i młodych dziewcząt, granat pojawiał się w marynarskich ubrankach chłopców, pensjonarskich mundurkach i podróżnych paltotach, a głęboki i nasycony szafir zastępował czerń w kreacjach popołudniowych i wieczorowych.



Il. 1. Okładka „Tygodnika Mód i Powieści” 1902, nr 30

Warszawa 2016; I. Kozina, *Historia mody. Od krynoliny do mini*, Warszawa 2017. Na temat współczesnego dyskursu o kolorze niebieskim w modzie zob. B. Rejakowa, *Kulturowe aspekty języka mody*, Lublin 2010, s. 121–126 (rozdz. *Niebieski*).

Istotny wpływ na modę miały również czynniki estetyczne, w tym malarstwo i sztuka użytkowa:

Malowniczość i bogactwo kolorystyczne panującego w meblarstwie stylu *tapisserie* — pisze François Boucher — znalazło naśladownictwo w modzie już w latach 1870–1895, podczas gdy nowoczesne malarstwo Maneta i Gauguina wprowadziło do mody jedynie nowe kolory i odcienie. Impresjonizm nie mógł zresztą oddziaływać na formę ubioru, gdyż jego poszukiwania dotyczyły impresji świetlnych i były ponadczasowe.

Wpływy sztuki dekoracyjnej były nie mniej silne około 1900 roku, gdy faliste linie sukni harmonizowały z krętymi formami secesyjnych mebli Majorelle'a, a przyblakłe kolory kotar współgrały z modnymi wówczas satynowymi sukniami¹⁰⁶.

Także Polki, po oficjalnym okresie żałoby narodowej (1861–1866) i znacznie dłuższej preferencji dla czerni w modzie¹⁰⁷, pod koniec stulecia zachwyciły się stonowanymi barwami secesji:

Związki secesyjnej sztuki i damskiej mody były tak silne, że nie tylko linia i zdobnictwo strojów, ale także ich kolorystyka oraz rodzaje tkanin podporządkowano środkom wyrazu stosowanym w plastyce. Secesyjne suknie szyto zatem z tkanin cienkich i powiewnych albo mięsistych i połyskliwych, w wersji wieczorowej usianych błyszczącymi haftami ze strasów i koralików. Najmodniejsze były przytłumione, pastelowe barwy: liliowa, blad różowa, bładniebieska, jasnozielona, biała, choć lubiano także kolor czarny, zwłaszcza w ubiorach codziennych¹⁰⁸.

Na początku nowego wieku rozjaśniona, a jednocześnie nieco przytłumiona paleta i organiczne linie, preferowane przez estetykę art nouveau, powoli zanikały, dyskredytowane przez uproszczone, geometryczne formy art déco oraz odcienie przedkładane w nowym stylu. W garderobie modnych Polek na co dzień zaczęły być widoczne wyrazistsze tony szafiru, kobaltu czy ultramaryny i ich sugestywne zestawienia z barwami dopełniającymi.

Przez cały okres Młodej Polski wzloty i upadki koloru niebieskiego odnotowywała prasa dla pań, która miała już wówczas kilka dobrze znanych tytułów, głównie warszawskich. Najdłużej ukazywały się pisma „Bluszcz” (1865–1939) oraz „Tygodnik Mód i Powieści” (1871–1915)¹⁰⁹.

¹⁰⁶ F. Boucher, *Historia mody*, s. 373–374.

¹⁰⁷ Zob. A. Dąbrowska, *Życie towarzyskie warszawskich elegantek w latach 1860–1914*, „Almanach Muzealny” 2010, z. 6, s. 104–105; A. Sieradzka, *Żony modne*, s. 106–109 (rozdz. *Czarna sukienka*).

¹⁰⁸ A. Sieradzka, *Tysiąc lat ubiorów w Polsce*, s. 204. Na temat specyfiki skali barw mody secesyjnej zob. też A. Sieradzka, *Peleryna, tren i konfederatka*, s. 10–22 (rozdz. *Pawilon*); J. Dobkowska, J. Wasilewska, *W cieniu koronkowej parasolki*, s. 263 (rozdz. *Rajskie ptaki*).

¹⁰⁹ Początki „Tygodnika Mód i Powieści” sięgają roku 1835 i pisma J. Glücksberga „Magazyn Mód: dziennik przyjemnych wiadomości”. W 1860 periodyk został przejęty przez

Inne periodyki, wychodzące znacznie krócej, nie zdołały osiągnąć ich popularności¹¹⁰.

Punktem wyjścia sprawozdań ze świata mody, pisywanych dla polskich czasopism przez autorki podręczników prowadzenia domu, pisarki i poetki, były tendencje obowiązujące w Paryżu. Redakcje periodyków miały nad Sekwaną swoje stałe korespondentki, które odwiedzały znane magazyny i pracownie krawieckie, uczestniczyły w najważniejszych towarzyskich wydarzeniach sezonu, obserwowały ulicę i studiowały żurnale mód, jak „Le Moniteur de la Mode” (1843–1913), „La Mode Illustrée” (1860–1937), „La Couturière Parisienne” (1899–?), „Le Figo-Modes” (1903–1906), „Écho de la Mode” (1907–1914) czy „Élégances Féminines” (1911–1914)¹¹¹. Zdarzało się jednak i tak, że bez pardonu drukowano przekłady artykułów pochodzących z paryskiej prasy dla pań¹¹². Niektóre z tych tytułów ukazywały się w kilku wersjach językowych¹¹³, choć sam język nie był żadną przeszkodą w studiowaniu wzorów i wykrojów sukien. Francuskie periodyki można było spotkać w całej Europie. Znały je także bohaterki polskich powieści, jak Izabela Łęcka:

Odsuwa tamburek i ze stolika, na którym leżą Szekspir, Dante, album europejskich znakomitości tudzież kilka pism, bierze: „Le Moniteur de la Mode” i zaczyna go przeglądać z największą uwagą. Oto jest toaleta obiadowa; oto ubiory wiosenne dla panienek, pańien, mężatek, młodych mężatek i ich matek! oto suknie wizytowe, ceremonialne, spacerowe; sześć

J.K. Gregorowicza i zmieniony na „Magazyn Mód i Nowości dotyczących gospodarstwa domowego”, a w 1862 r. na „Tygodnik Mód i Nowości Dotyczących Gospodarstwa Domowego”. W 1871 r. tytuł uzyskał ostateczne brzmienie. Na temat rozwoju prasy kobiecej w okresie Młodej Polski, jej zawartości oraz kształtowania odbiorcy wirtualnego zob. m.in. (chronologicznie): J. Franke, *Polska prasa kobieca w latach 1820–1918*, Warszawa 1999; J. Korbut, *Polskie i czeskie czasopiśmiennictwo kobiece na przełomie XIX i XX wieku*, „Bohemistyka” 2002, nr 4, s. 285–294; K. Dormus, *U źródeł polskiej prasy kobiecej — pierwsze redaktorki, wydawczynie, dziennikarki (ok. 1820–1914)*, [w:] K. Dormus, *Kobiety i mężczyźni [z] kolorowych czasopism*, Wrocław 2010, s. 8–38; B. Kalinowska-Witek, *Wizerunek kobiety II połowy XIX i początku XX w. w świetle wybranych czasopism kobiecych i rodzinnych Królestwa Polskiego*, [w:] *Z badań nad prasą XIX i początków XX wieku*, red. I. Michalska, G. Michalski, Łódź 2013, s. 213–233; A. Stocka, *Amerykanki i kwestia kobieca na łamach „Tygodnika Mód i Powieści” w latach 1860–1915*, „Czasopismo Naukowe Instytutu Studiów Kobietych” 2019, nr 2 (7), s. 132–155.

¹¹⁰ Wśród mniej popularnych i wychodzących krótko tytułów znalazły się m.in. „Mody Paryskie” (1879–1882), „Moda” (1883–1884), „Nowe Mody Paryskie” (1880–1881).

¹¹¹ W latach 1871–1908 we Francji zaczęło się ukazywać około 180 nowych tytułów prasy modowej, za: K. Nelson Best, *The History of Fashion Journalism*, London 2017, s. 16.

¹¹² Zagadnienie tłumaczeń artykułów francuskich (i innych) nie dotyczy jedynie korespondencji poświęconych modzie. Temat nie został dotąd szczegółowo opracowany. Na kwestię przedruków artykułów dotyczących mody zwróciła uwagę A. Dąbrowska, *Herse. Warszauski dom mody*, Warszawa 2019, s. 30, przyp. 64: „Polskie czasopisma najczęściej zamieszczały przedruki z wiodących tytułów francuskich i korespondencje zagraniczne własnych autorów. Komentowały nowinki, od czasu do czasu propagowały miejscowe rzemiosło i handel”.

¹¹³ W „La Couturière Parisienne” opisy modeli zamieszczano w języku francuskim, niemieckim i angielskim, a w „Élégances Féminines” po francusku, hiszpańsku i angielsku.

nowych form kapeluszy, z dziesięć materiałów, kilkadziesiąt barw... Co tu wybrać, o Boże?... Niepodobna wybierać bez naradzenia się z panną Florentyną i z magazynierką...¹¹⁴



Il. 3. Kreacje balowe, „Le Moniteur de la Mode” 1879, nr 1666

Pisma poświęcone modzie oferowały swoim czytelniczkom przegląd zarówno projektów garderoby codziennej, strojów sportowych, kostiumów balowych, jak i *grande couture parisienne*¹¹⁵. Polskie elegantki

¹¹⁴ B. Prus, *Lalka*, oprac. J. Bachórz, Wrocław-Warszawa-Kraków 1998, t. 1, s. 114.

¹¹⁵ Zestawienie bibliografii na temat historii francuskiej prasy kobiecej zob. A. Chloé, *Un journal féminin au milieu du XIXe siècle: Étude du Conseiller des Dames et des Demoiselles*

mogły też abonować katalogi paryskich magazynów (Louvre, Au Printemps, Galeries Lafayette) bądź nabyć ich modele sprowadzane przez właścicieli polskich sklepów, przede wszystkim — Bogusława Hersego¹¹⁶.

Z początkiem każdego roku — pisała w styczniu 1890 Lucyna Ćwierczakiewiczowa — uważamy za obowiązek sprawozdawcy mód wypowiedzieć zdanie nasze, iż prawdziwa elegancja nie zależy na ślepym naśladowaniu pierwszej lepszej mody, lecz na umiejętnym zastosowaniu jej do twarzy, postawy i wieku, na odrzuceniu ekscentryczności a przyswojeniu dobrego gustu, którym się odznacza wykształcenie¹¹⁷.

Lucyna Ćwierczakiewiczowa, znana przede wszystkim jako autorka książek kucharskich i poradników z zakresu gospodarstwa domowego, od lat sześćdziesiątych XIX wieku do niemal końca życia prowadziła w kilkustronicowym dodatku „Bluszczu” rubrykę *Przegląd mód*¹¹⁸. W swoich artykułach opowiadała się za rozsądnym podążaniem za modą, namawiała do korzystania z fantazji i nieoddawania się w tyranię obowiązujących tendencji. Opisywała kroje sukien i kostiumów, podpowiadała wybór odpowiednich tkanin, odnotowywała nowinki paryskie i warszawskie. Potrafiła zauważyć wszelkie zmiany zachodzące w modzie z sezonu na sezon, ale odsyłała też czytelniczki do historii ubioru, przypominając na przykład suknie z czasów Ludwika XV, których krój powrócił do łask pod koniec XIX stulecia¹¹⁹. Podobne artykuły znajdujemy w innych polskich pismach dla pań oraz w najpoczytniejszych paryskich żurnalach, z których pozyskiwano informacje na temat bieżącej mody. Francja też miała swoją Ćwierczakiewiczową — Emmeline Raymond, rówieśnicę polskiej pisarki, autorkę wielu popularnych

de 1847 à 1853, <https://www.enssib.fr/bibliotheque-numerique/documents/56877-un-journal-feminin-au-milieu-du-19e-siecle-etude-du-conseiller-des-dames-et-des-demoiselles-de-1847-a-1853.pdf> (dostęp: 21.04.2021).

116 A. Dąbrowska zauważa, że „Luksusowe sklepy sprowadzały ubiory i ich modele z zagranicy: damskie najczęściej z Paryża, męskie — z Londynu i Wiednia”, A. Dąbrowska, *Herse*, s. 33.

117 L. C. [Lucyna Ćwierczakiewiczowa], *Przegląd mód*, „Bluszcz” (Dodatek) 1890, nr 1, s. 1. We wszystkich cytowanych fragmentach artykułów ortografia, gramatyka i interpunkcja zostały uwspółcześnione.

118 Zob. (chronologicznie) L. Ćwierczakiewicz, *Jedynie praktyczne przepisy konfitur, różnych marynat, wędlin, wódek, likierów, win owocowych, miódów oraz ciast*, Warszawa 1985 (według wyd. z 1885 r.); L. Ćwierczakiewicz, *365 obiadów przez...*, Warszawa 1891; L. Ćwierczakiewicz, *Poradnik porządku i różnych wiadomości potrzebnych kobiecie przez autorkę 365 obiadów*, Warszawa 1892.

119 L. C. [Lucyna Ćwierczakiewiczowa], *Przegląd mód*, „Bluszcz” (Dodatek) 1890, nr 49, s. 217.